

Sygn. akt I C 593/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Łęborku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aleksandra Sobczak - Michalak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Dawidowska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2016 r. w Łęborku

sprawy z powództwa D. J. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda D. J. (1) kosztami procesu.

Sygn. akt I C 593/15

UZASADNIENIE

Powód D. J. (1) złożył w tut. Sądzie pozew przeciwko (...) SA z siedzibą w W., domagając się zapłaty kwoty 10.500,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z nagłą śmiercią swojego dziadka w wypadku drogowym oraz zwrotu stosownych kosztów procesu. Jak wskazano w uzasadnieniu pisma inicjującego postępowanie, sprawca kolizji drogowej zawarł z pozwanym zakładem ubezpieczeń umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej związanej z ruchem pojazdów mechanicznych, wobec czego pozostaje on zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia na zasadzie wyrażonej w art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i 24 § 1 kc. Dochodzona pozwem kwota była pomniejszona o sumę wypłaconą przez ubezpieczyciela oraz uwzględniono tutaj przyczynienie się zmarłego do spowodowania wypadku.

Pozwany (...) SA z siedzibą w W. (dalej też jako (...) SA) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wg norm prawem przepisanych /k. 48 – 50/. Biernie legitymowany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, jednak kwestionował zgłoszone roszczenie, ponieważ – w jego ocenie – Powodowi wypłacono już stosowne zadośćuczynienie w całości rekompensujące doznaną krzywdę. W związku z tym, jak przekonywał Pozwany, żądanie zapłaty wyższej sumy nie znajdowało swojego uzasadnienia prawnego i faktycznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05.10.2007 roku w P. (gm. (...)) na drodze krajowej numer (...) doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł K. P., doznając urazu czaszkowo – mózgowego połączonego z dużym ostrym krwiakiem pod oponą twardą z następowym pourazowym obrzękiem mózgu. Sprawca wypadku E. M. został skazany prawomocnym

wyrokiem S. Rejonowego w L. z dnia 29.10.2008 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 91/08 za czyn z art. 177 § 2 kk.

/ **bezsporne, dodatkowo dowód** : dokumenty k. 12 – 14/.

Powód zgłosił (...) SA roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w piśmie z dnia 23.09.2014 roku. W odpowiedzi na opisane żądanie Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za wyrównanie krzywdy co do zasady i przyznał D. J. (1) kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Przyznaną sumę pomniejszono o sumę 1.500,00 zł z uwagi na trzydziestoprocentowe przyczynienie się zmarłego do powstania wypadku drogowego w dniu 05.10.2007 roku.

/ **bezsporne, dodatkowo dowód** : dokumenty k. 15 – 20/.

K. P. był mężem babci D. J. (1). Pomimo braków więzi biologicznych, Powód i zmarły byli dla siebie osobami bliskimi. Rodzice D. J. (1) rozstali się. Ojciec D. J. (1) nie interesował się nim i do dziś utrzymują bardzo rzadkie kontakty. D. J. (1) mieszkał ze swoją matką D. J. (2) u babci i jej męża K. P.. K. P. wraz z D. J. (1) wspólnie spędzali czas wolny, spacerując po lesie, zbierając grzyby i łowiąc ryby. Jako że K. P. pracował na kolei, zabierał D. J. (1) na przejażdżki pociągami. W późniejszym okresie zmarły podjął pracę stróża. D. J. (1) towarzyszył mu w pełnionych dyżurach. Mężczyzna z chłopcem wykonywali wspólnie inne czynności życia codziennego, jak naprawianie i czyszczenie motocykla, rąbanie drewna i przygotowywanie go na opał, odrabianie lekcji czy przyrządzanie posiłków. Powód był przywiązany do K. P..

/ **częściowo bezsporne, dowód**: przesłuchanie powoda k. 84, zeznania świadków k. 96/.

W chwili śmierci K. P. D. J. (1) miał 14 lat. Objawy obniżonego nastroju i żałoby po stracie osoby bliskiej były widoczne u niego bezpośrednio po śmierci K. P. i utrzymywały się do 16 roku życia. Po tym okresie do chwili obecnej D. J. (1) niekiedy powraca w rozmowach do wspomnień o dziadku i przywołuje różne wydarzenia z nim związane jednakże występuje to jedynie sporadycznie. Powód uczestniczy w mszach świętych, odprawianych w intencji zmarłego oraz co jakiś czas odwiedza jego grób.

/ **dowód**: przesłuchanie powoda k. 84, zeznania świadków k. 96/.

D. J. (1) od wczesnego dzieciństwa wykazywał trudności w nauce. Już w trzeciej klasie szkoły podstawowej możliwości intelektualne Powoda kształtowały się poniżej przeciętnego poziomu, w związku z czym w opinii Poradni P. – Pedagogicznej w L. z dnia 18.06.2004 roku zalecono modyfikację programu nauczania oraz intensywną pomoc dydaktyczną – wyrównawczą i korekcyjną – kompensacyjną. D. J. (1) wykazywał problemy wychowawcze jeszcze przed śmiercią dziadka (od dwunastego roku życia). Od tamtego czasu wagarował, zdarzyło się że przyszedł do domu pijany oraz ukradł słodycze ze sklepu. W związku z tym objęto go nadzorem kuratora sądowego. W opinii RODK w S. z dnia 17.06.2008 roku wskazano, że społeczny rozwój D. J. (1) uwarunkowany był czynnikami biopsychicznymi (deficytem intelektualnym i niedojrzałością społeczno – emocjonalną) oraz środowiskowymi (okresowymi przejawami patologii społecznej w życiu rodzinnym oraz bardzo niską wydolnością wychowawczą matki). W związku z lekką demoralizacją Powoda, został on umieszczony w (...) Ośrodku (...) we W., gdzie przebywał do ukończenia 18 roku życia.

/ **dowód** : dokumenty k. 65 – 75, przesłuchanie powoda k. 84, zeznania świadków k. 96/.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na uwadze stanowiska i oświadczenia stron zaprezentowane w toku sprawy w pismach procesowych oraz podczas posiedzeń sądowych, należy stwierdzić, że spór między nimi dotyczył rozmiaru krzywdy jakiej doznał D. J. (1) w wyniku śmierci K. P.. Dlatego też istotną z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy cywilnej pozostawała ocena okoliczności, związanych z charakterem łączących zmarłego i jego „wnuka” więzów emocjonalnych oraz

ekonomicznych, a także skutkami utraty jednego z najbliższych członków rodziny. Jak przekonywał Powód, śmierć dziadka spowodowała u niego krzywdę w postaci cierpień psychicznych oraz naruszyła prawo do niezakłóconego życia w pełnej rodzinie oraz prawa do kontaktu i bliskości ze zmarłym K. P., który traktował go jak własnego syna. Z kolei Pozwany uznał, że w istocie takie negatywne następstwa wystąpiły u Powoda, jednak nie były one na tyle zintensyfikowane, aby przyznać mu zadośćuczynienie wyższe niż dotychczas wypłacone. Jednocześnie adwersarze pozostawali w zgodzie co do okoliczności samego wypadku drogowego, jego skutków i przebiegu, a co za tym idzie stopnia przyczynienia się K. P. do zaistnienia kolizji drogowej, w której poniósł śmierć.

W ocenie Sądu, zaoferowany przez Strony i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na ustalenie wszystkich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, a jego wszechstronna ocena doprowadziła do uznania argumentacji strony biernej i oddalenia powództwa.

Zasadniczym dla oceny roszczenia o zadośćuczynienie było bez wątpienia uznanie przez Pozwanego swej odpowiedzialności w tym zakresie co do zasady /zob. k. 48 - 50/. Tym samym o zasadności żądań Powoda mogły rozstrzygać dowody wpływające na określenie rozmiaru krzywdy powstałej w wyniku śmierci osoby bliskiej. Doniosłe znaczenie dla ustalenia tych okoliczności miały dopuszczone przez Sąd dowody w postaci: przesłuchania Powoda i zeznań świadków /k. 84 i 96/, a nadto kompleksowej dokumentacji z (...) Ośrodka (...) we W. oraz pozostałej dokumentacji, w tym opinii psychologicznych i pedagogicznych dotyczących D. J. (1) /k. 65 - 75/.

Powód swe roszczenie oparł na regulacji art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 § 1 kc. Stosownie do art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (pozostałe z środków wymienione zostały w art. 24 § 1 kc z jednoczesnym wskazaniem w ostatnim zdaniu tego przepisu, że zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny można żądać na zasadach przewidzianych w kodeksie). Na podstawie art. 448 kc można dochodzić zadośćuczynienia za naruszenie jakiegokolwiek dobra osobistego, chyba że w kodeksie cywilnym lub ustawach szczegółowych zostały określone inne zasady dotyczące przyznawania zadośćuczynienia ze względu na naruszenie szczególnego rodzaju dobra osobistego. Przepisem takim jest art. 446 § 4 kc, w którym przewidziano możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, godzi się zauważyć, że w zaistniałych w niej okolicznościach nie można było zastosować art. 446 § 4 kc, ze względu na moment w którym wystąpił delikt, będący podstawą roszczenia. Art. 446 § 4 kc wszedł w życie z dnia 03.08.2008 roku (zgodnie z ustawą z dnia 30.05.2008 roku nowelizującą kodeks cywilny – Dz. U. z 2008 r., Nr 116m, poz. 731), jednak jego włączenie do porządku prawnego doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia i jego stosowania. Przed nowelizacją podstawą zasądzenia zadośćuczynienia, także w przypadku śmierci osoby bliskiej, był art. 448 kc, odnoszący się w ogólności do kompensacji krzywdy powstałej w wyniku naruszenia dóbr osobistych. Jednocześnie należy przywołać art. 3 kc, a także art. XXVI oraz art. XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku przepisy wprowadzające Kodeks cywilny i wynikającą z nich zasadę nieretroakcji obowiązującą w prawie cywilnym. Szczególnie istotny z punktu widzenia niniejszej sprawy jest art. XLIX powołanej ustawy, zgodnie z którym do zobowiązań, które powstały przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się przepisy tego kodeksu, jeżeli chodzi o skutki prawne zdarzeń, które nastąpiły po dniu wejścia kodeksu w życie, a które nie są związane z istotą stosunku prawnego. Biorąc to pod uwagę należy stwierdzić że art. 446 § 4 kc nie będzie miał zastosowania do zobowiązań powstałych z czynu niedozwolonego, który miał miejsce przed 03.08.2008 roku. Z brzmienia ani z celu badanego przepisu nie wynika również, aby miał on zastosowanie do sytuacji sprzed jego wejścia w życie (art. 3 kc). Sąd podziela tutaj stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrażone w orzeczeniu z dnia 19.06.2013 roku, sygn. akt I ACa 1270/12), że konstrukcje zawarte przez ustawodawcę w art. 448 w zw. z art. 24 § 1 kc oraz art. 446 § 4 kc są tożsame w skutkach, zaś to, co je odróżnia, to możliwość zastosowania, z uwagi na umiejscowienie deliktu na osi

czasu. Dlatego też do dochodzenia zadośćuczynienia z deliktów powstałych przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc zastosowanie będzie miał art. 448 kc (stosowany w zw. z art. 24 kc).

Jako że w przedmiotowej sprawie wypadek komunikacyjny, którego rezultatem była śmierć K. P. wydarzył się w dniu 05.10.2007 (tj. przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc), Sąd rozstrzygnięcie oparł o regulację wynikającą z art. 448 kc w zw. 24 § 1 kc.

W ocenie Sądu, żądanie Powoda objęte pozwem nie zostało przez niego należycie udowodnione. W realiach przedmiotowej sprawy nie było wątpliwości co do charakteru oraz trwałości więzi jakie łączyły K. P. z D. J. (1), co wynika przede wszystkim z przesłuchania samego Powoda /tu zob. k. 84/, ale także ze spójnych i komplementarnych zeznań świadków /k. 96/. W zasadzie okoliczność ta nie stanowiła między stronami większej kontrowersji, a nadto została ustalona na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jak już opisano w części historycznej uzasadnienia, zmarły mężczyzna poświęcał chłopcu wiele uwagi, jednakże nie wykraczały one poza przyjęte normy w przeciętnej jednostce rodzinnej. Wspólnie spędzali czas wolny, spacerując po lesie, zbierając grzyby i łowiąc ryby, a także wykonywali razem inne czynności życia codziennego, jak naprawianie i czyszczenie motocykla, rąbanie drewna i przygotowywanie go na opał, odrabianie lekcji czy przyrządzanie posiłków. W opinii Sądu ustalone w niniejszej sprawie okoliczności prowadzą do konstatacji, że K. P. był osobą bliską dla Powoda, mieli oni trwałe relacje i spędzali ze sobą dużo czasu. Jednocześnie z analizy materiału dowodowego nie wynikało, aby K. P. pełnił dla D. J. (1) rolę ojca, bowiem w znacznej mierze ich aktywności koncentrowały się wokół wspólnych zainteresowań i spędzania czasu wolnego. W związku z tym należy przyjąć, że stosunki te były typowe dla relacji pomiędzy dziadkiem i wnukiem, a zmarły w istocie nie przejmował funkcji rodzicielskich, związanych nie tylko z wypełnianiem czasu wolnego i różnego rodzaju dodatkowymi aktywnościami, ale i wykonywaniem koniecznych obowiązków i ich egzekwowaniem. Niemniej takie zapatrywanie nie pozbawia doniosłości faktu, że w rzeczywistości relacje pomiędzy zmarłym i D. J. (1) były bliskie, co wynikało między innymi z tego, że traktował go jak własnego wnuka.

Z drugiej strony nie można podzielić wyводу strony powodowej w zakresie w jakim starała się wykazać, że negatywne następstwa psychiczne i behawioralne u D. J. (1) po śmierci K. P. były bardzo nasilone. Jak zgodnie zeznali wszyscy świadkowie objawy obniżonego nastroju i żałoby po stracie dziadka widoczne były u Powoda bezpośrednio po śmierci K. P. /zob. k. 96/ i tylko w tym okresie. Jednocześnie świadek Z. P. pokreśliła, że w chwili obecnej Powód „doszedł już do siebie” i w jej ocenie nie odczuwał żałoby od szesnastego roku życia /vide supra/. Z kolei świadek A. L. wskazywał na fakt częstego wspomniania przez D. J. (1) swojego dziadka i przywoływania różnych wydarzeń z nim związanych. Jak już wyjaśniono uprzednio świadkowie zeznawali logicznie i spójnie, a przez to w pełni wiarygodnie. Ich relacje wzajemnie się pokrywały, a nadto uzyskiwały swoje odzwierciedlenie w pozostałych dowodach dopuszczonych i przeprowadzonych w toku sprawy. Zdaniem Sądu, nie było przesłanek pozwalających na stwierdzenie, że śmierć K. P. spowodowała u Powoda następstwa inne, niż zwykle towarzyszące odejściu osoby najbliższej. Wprawdzie – jak twierdzą świadkowie i sam Powód – powraca on w rozmowach do wątków związanych ze zmarłym dziadkiem, to jednak zdaniem Sądu, są to normalne reakcje, związane z tęsknotą za bliską osobą szczególnie nasilającą się w okresach świąt okolicznościowych i innych znaczących zdarzeń w roku kalendarzowym, jak rocznica śmierci bliskiej osoby. Nie można tu przyjąć, że przeżycia Powoda mają postać nad wyraz intensywną. Przeciwnie, reakcje te są zwykłe, i nie noszą znamion ponadprzeciętnych, wykraczających ponad przyjętą normę, podobnie jak uczestniczenie we mszach świętych w intencji zmarłego czy porządkowanie nagrobku na cmentarzu.

W opinii Sądu, nie istnieje także adekwatny związek przyczynowy pomiędzy śmiercią K. P. a dysfunkcyjnymi zachowaniami Powoda w okresie dojrzewania i problemami wychowawczymi. Trzeba tutaj wyjaśnić, że D. J. (1) od wczesnego dzieciństwa wykazywał trudności w nauce. Jak wynika z opinii Poradni P. – Pedagogicznej w L. z dnia 18.06.2004 roku, już w trzeciej klasie szkoły podstawowej możliwości intelektualne Powoda kształtowały się poniżej przeciętnego poziomu, w związku z czym zalecono modyfikację programu nauczania oraz intensywną pomoc dydaktyczną – wyrównawczą i korekcyjną – kompensacyjną /zob. opinia k. 75/. Jak zeznała w dniu 07.03.2016 roku matka Powoda, D. J. (1) wykazywał problemy wychowawcze jeszcze przed śmiercią dziadka, w wieku dwunastu lat. Od tamtego czasu wagarował, zdarzyło się że przyszedł do domu pijany oraz ukradł słodycze ze sklepu. W związku z tym objęto go nadzorem kuratora sądowego. W opinii RODK w S. z dnia 17.06.2008 roku wskazano, że społeczny rozwój

D. J. (1) uwarunkowany był czynnikami biopsychicznymi (deficytem intelektualnym i niedojrzałością społeczno – emocjonalną) oraz środowiskowymi (okresowymi przejawami patologii społecznej w życiu rodzinnym oraz bardzo niską wydolnością wychowawczą matki). Wobec tak ustalonych faktów, Sąd przyjął, że bezzasadna była argumentacja Powoda, iż przyczyną pogorszenia się wyników w nauce i pojawienia się patologicznych przejawów w zachowaniu D. J. (1) była śmierć K. P.. Zadaniem Sądu przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwoliły na podzielenie takiej opinii. Z punktu widzenia oceny analizowanego zagadnienia, najistotniejsza pozostaje dokumentacja pochodząca z (...) Ośrodka (...) we W. /tu. k. 65 – 75/, a także pośrednio zeznania świadków /k. 96/. Jak już podniesiono w toku wyводу, negatywne zachowania u Powoda pojawiły się na długo przed śmiercią K. P., a ich źródła należy upatrywać w niskich możliwościach intelektualnych Powoda, a nadto niewykształconych kompetencjach społecznych i emocjonalnych. Brak jest zatem podstaw dla twierdzenia, że śmierć dziadka spowodowała u Powoda zmiany w jego zachowaniu, skutkujące znaczną absencją w szkole i pojawieniem się postaw powszechnie nieakceptowanych. Uzasadnione jest przy tym twierdzenie, że Powód mógł mieć po śmierci K. P. obniżony nastrój, który w pewnym stopniu wpłynął na jego postawę, jednak stanowisko zaprezentowane przez stronę powodową jest nie do zaakceptowania w świetle ustalonych okoliczności. Należało przyjąć, że nie ma wystarczających podstaw do uznania powstania dalekosiężnych negatywnych skutków psychicznych i behawioralnych po stronie Powoda, spowodowanych nagłym odejściem K. P.. Lektura dokumentacji akt sprawy prowadzi do odmiennej konstatacji. Przyczyną demoralizacji Powoda były czynniki, związane z jego osobistymi predyspozycjami psychicznymi, możliwościami intelektualnymi, a nadto warunkami środowiskowymi oraz rodzinnymi.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd doszedł do przekonania, że Powód nie wykazał istnienia po swojej stronie większej krzywdy, aniżeli ustalono to w toku postępowania likwidacyjnego przed ubezpieczycielem, a co za tym idzie oddalił powództwo. Zdaniem Sądu przyznana kwota zadośćuczynienia w sposób wystarczający rekompensowała przykre przeżycia, związane ze śmiercią K. P.. W związku z tym żądanie zapłaty wyższej sumy nie znajdowało swojego uzasadnienia prawnego i faktycznego.

Zgodnie z art. 98 § 1 kpc, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Jednakże – stosownie do treści art. 102 kpc – w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten statuuje tzw. zasadę słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu, stanowiącą wyjątek od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 kpc). Z zawartej w tej normie klauzuli generalnej wynika, że ocena zasadności obciążania kosztami będzie wynikała z okoliczności konkretnej sprawy.

W ocenie Sądu w realiach przedmiotowej sprawy po stronie Powoda zachodziły szczególne okoliczności pozwalające na nieobciążenie go kosztami procesu. Sąd w tym zakresie wziął pod uwagę sytuację zdrowotną oraz materialno – bytową D. J. (1). Powód jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w L. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Ponadto jest on osobą nieporadną życiowo, o nieznacznym kompetencjach społecznych i intelektualnych, w związku z czym ma on problemy ze znalezieniem stałej pracy. Mając na uwadze przytoczone tutaj okoliczności, trzeba stwierdzić, że dodatkowe obciążanie Powoda kosztami procesu byłoby tak niewłaściwe, jak i niecelowe. Nie jest on dobrze sytuowany, a jego aktualne możliwości i zasoby nie pozwalają na podjęcie zatrudnienia i zdobycie środków finansowych.